

## **„Nic nie może być już takie jak dawniej”. Epidemia jako alegoria rozwoju radykalizmów (*Ale z naszymi umarłymi* Jacka Dehnela i *Spisek przeciwko Ameryce* Philipa Rotha)**

Epidemia umożliwia dyskusje o zagrożeniach, z jakimi może się zmierzyć społeczeństwo, jednocześnie skłaniając do refleksji nad tym, co wzbudza niepokój i lęk. Wytrąca z dotychczasowych ram percepcji w wyniku całkowitej zmiany zasad funkcjonowania świata. Oprócz dosłownej refleksji nad zagrożeniami wynikającymi z rozprzestrzeniania się choroby, sytuacja epidemiczna stanowić może więc punkt odniesienia dla rozważań o szerszej problematyce. Teksty, na czele z popkulturowym ujęciem apokalipsy zombie, traktują ją wielowymiarowo, stawiając pytania o wizję świata po zagładzie.

*Ale z naszymi umarłymi* Jacka Dehnela<sup>1</sup> podkreśla dwuwymiarowość opisanej choroby. Reinterpretacja motywu apokalipsy żywych trupów staje się pretekstem do przedstawienia problematyki nacjonalizmu, podkreślonej przez zainspirowany eseistyką Marii Janion<sup>2</sup> tytuł powieści. Lektura utworu może stać się inspiracją do postawienia pytania o paralelność obrazów rozwoju choroby i rozprzestrzeniania się ideologii, a także zwrócenia uwagi na zaskakujące podobieństwa między tymi zjawiskami.

Warto się zatem zastanowić, czy możliwe jest potraktowanie epidemii jako paraboli, do której można odnieść wydarzenia związane z rozwojem ruchów radykalnych. *Spisek przeciwko Ameryce* Philipa Rotha<sup>3</sup> wykorzystuje odmienią od powieści Dehnela formę historii alternatywnej, ewokując jednocześnie podobną problematykę stopniowej ideologizacji. W kontrfaktycznej wizji amerykańskiej historii nie ma dosłownej epidemii, a jednak opis przemian zachodzących w społeczeństwie wraz z rozwojem ideologii nacjonalistycznej zaskakująco przypomina zjawiska związane z rozprzestrzenianiem się choroby.

---

1 J. Dehnel, *Ale z naszymi umarłymi*, Kraków 2019. Wszystkie odwołania do tekstu oznaczać będą literą „A” oraz numerem strony.

2 Por. M. Janion, *Do Europy tak, ale razem z naszymi umarłymi*, Warszawa 2000.

3 P. Roth, *Spisek przeciwko Ameryce*, przeł. J. Kozak, Kraków 2016. Wszystkie odwołania do tekstu oznaczać będą literą „S” oraz numerem strony.

Zestawienie tekstów Dehnela i Rotha staje się więc okazją do rozważenia podobieństw między epidemią a radykalizmem, przyjrzenia się reakcjom ludności na te zjawiska oraz stosowanemu w związku z nimi słownikowi. Przedmiotem rozważań jest zatem model przebiegu epidemii w wymiarze parabolicznym i dosłownym, ze szczególnym uwzględnieniem kolejnych etapów rozwoju ideologii jako choroby. W niniejszym artykule przeanalizowane zostaną formalne aspekty dzieł umożliwiające ich paraboliczne odczytanie, a następnie – proces przemian w związku z epidemią. Rozważania te pozwolą na odniesienie problematyki epidemii do procesu rozprzestrzeniania się radykalnych przekonań.

### Rzeczywistość alternatywna

Nie bez znaczenia dla analiz alegorycznego potencjału motywu epidemii pozostaje warstwa formalna utworów. *Spisek przeciwko Ameryce* Rotha uznać można za przykład historii alternatywnej, co sprzyja niedosłownemu odczytaniu, pozwalając jednocześnie na odniesienie do wyobrażeń dystopijnych. Wzorowana na tekstach popkulturowych apokalipsa zombie, wykorzystana przez Dehnela w powieści *Ale z naszymi umarłymi*, może natomiast wywoływać różnorodne zagrożenia i przedstawiać reakcje społeczeństwa na całkowitą zmianę warunków funkcjonowania. Postawienie dotychczasowych zasad pod znakiem zapytania wiąże się także niewątpliwie z wątkami postapokaliptycznymi, których przywołanie pozwala przyjrzeć się wieloaspektowej przemianie rzeczywistości.

### Historie alternatywne

Definiowanie historii alternatywnych jako gatunku literackiego okazuje się problematyczne ze względu na wielość odnoszących się do nich terminów i zróżnicowane ich rozumienie. Jednym z podstawowych określeń jest „uchronia”, utworzona na wzór „utopii” przez Charlesa Renouviera. Uchronia ma opierać się na zasadzie dywergencji wydarzenia historycznego i ukazywać historię taką, jaką mogłaby być<sup>4</sup>. Natalia Lemann w studium poświęconym historiom alternatywnym zwraca jednak uwagę, że termin „uchronia” nie jest tożsamy z historią alternatywną, przywołuje bowiem, ze względu na swój źródłosłów, skojarzenia pozytywne, gdy tymczasem w obrębie gatunku występuje o wiele więcej tekstów o charakterze dystopijnym<sup>5</sup>.

4 N. Lemann, *Historie alternatywne i steampunk w literaturze*, Łódź 2019; por. też, *Hasło Historia alternatywna*, [w:] *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda, Warszawa 2012, s. 380–388.

5 N. Lemann, *Historie alternatywne*, dz. cyt., s. 89.

*Spisek przeciwko Ameryce* niewątpliwie stanowi przykład historii alternatywnej, w ramach której możliwe jest wskazanie punktu dywergencji. Jest nim wybór na prezydenta Stanów Zjednoczonych Charlesa Lindbergha, który sprawia, że państwo powraca do doktryny izolacjonizmu i nie włącza się w walki II wojny światowej. Prezydentura Lindbergha znacząco wpływa na zmianę sytuacji w państwie, w tym na pojawienie się nastrojów antysemickich, które bezpośrednio oddziałują na rodzinę głównych bohaterów. Ukazanie alternatywnej linii czasu podkreślone zostaje poprzez dodanie do utworu *Postscriptum*, zawierającego chronologię historycznych wydarzeń, z którą czytelnik może skonfrontować opisane wypadki.

Spośród przytoczonych przez Lemann typologii najbardziej interesująca wydaje się zaproponowana przez Karena Helleksona<sup>6</sup>, w ramach której powieść Rotha powinna zostać skategoryzowana jako *nexus story*. Punkt dywergencji jest bowiem wyraźnie wyeksponowany, a opisane w tekście wydarzenia nie są odległe od jego zaistnienia. Badaczka określa natomiast *Spisek przeciwko Ameryce* mianem autobiografii kontrfaktycznej, która stanowi dla autora formę przepracowania traumy Holokaustu powiązanej z syndromem wstydu ocalonego<sup>7</sup>. W utworze można dostrzec wiele elementów autobiograficznych, pośród których najistotniejszym wydaje się nadanie narratorowi własnego nazwiska. Czytelnik ma do czynienia z opowieścią dziecka, Philipa Rotha, na którą nakłada się świadomość dorosłego człowieka analizującego wspomniane wydarzenia.

Powieść Rotha stanowi próbę odpowiedzi na pytanie o konsekwencje możliwej zmiany w historii ludzkości oraz analizuje zachowania społeczeństwa w konfrontacji ze zmieniającymi się warunkami. Już w początkowych fragmentach dostrzegalna jest postępująca radykalizacja jednostek, którą odczytywać można alegorycznie, a także traktować jako formę choroby ze względu na tempo rozprzestrzeniania nowej ideologii. Zjawiska opisane w *Spisku przeciwko Ameryce* przywodzą także na myśl wyobrażenia dystopijne – społeczeństwo dąży do maksymalnego ujednoczenia, a władza sprawowana jest za pomocą manipulacji. Postać Lindbergha stanowi realizację figury „ojca logosu”, jako jednostka sprawuje bowiem niepodzielną władzę nad nieświadomym zniewolenia tłumem<sup>8</sup>.

6 Tamże, s. 96. Hellekson wyróżnia następujące podgatunki historii alternatywnej: *nexus story*, koncentrujące się na punkcie dywergencji; prawdziwe historie alternatywne, ukazujące świat oddalony w czasie od wydarzenia zwrotnego; historie o światach równoległych, operujące kategorią multiwersum.

7 Tamże, s. 433.

8 Por. K. Maj, *Eutopie i dystopie. Typologia narracji utopijnych z perspektywy filozoficzno-literackiej*, „Ruch Literacki” 2014, z. 2 (323), s. 153–174, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/6578/Eutopie%20i%20dystopie.%20Typologia%20narracji%20uto->

W tym kontekście Lemann uznaje *Spisek przeciwko Ameryce* za utwór skierowany przeciwko nadmiernej ambicji jednostek i uwikłaniu historii w ideologiczne manipulacje<sup>9</sup>.

### Zombie i ich potencjał alegoryczny

Wątek dążenia do ujednoczenia społeczeństwa powiązany z wykluczeniem grup niechętnych do podporządkowania się dostrzegalny jest także w *Ale z naszymi umarłymi* Dehnela. Kiedy opisani w powieści „zombie-Polacy” wyruszają na podbój pozostałych państw świata, Polska także, ze swym nadmiernym przywiązaniem do symboli i umacnianiem strywializowanych konstruktów, zaczyna przypominać dystopię. Ze względu na wykorzystanie motywu zombie i tragiczny wymiar końcowych fragmentów utworu, tekst Dehnela należy odnieść także do kontekstu postapokalipsy i związanych z nią zjawisk.

Według Lecha Nijakowskiego jednym z najpopularniejszych typów tekstów postapokaliptycznych są te odwołujące się do zagłady biologicznej, związanej z pojawieniem się nowego wirusa, genetycznych mutacji lub broni biologicznej<sup>10</sup>. Modele te ujawniają liczne współczesne problemy, jak bezradność nauki wobec nowych zagrożeń, społeczne podziały czy brak zaufania do władzy. Zdaniem badacza w świecie postapokaliptycznym dochodzi do transformacji w trzech wymiarach: ontologicznym, antropologicznym oraz epistemologicznym – w zakresie całkowitej zmiany zasad funkcjonowania w rzeczywistości<sup>11</sup>.

Elementy przemian we wszystkich tych zakresach można wskazać w powieści Dehnela, a w wymiarze przenośnym także w *Spisku przeciwko Ameryce*. Przedstawienia postapokaliptyczne przywołują bez wątpienia problematykę różnorodnych zagrożeń, z którymi hipotetycznie mogą mierzyć się współczesne społeczeństwa. Czynnikiem wpływającym na gwałtowną przemianę rzeczywistości w *Ale z naszymi umarłymi* stają się zombie – inspirowane popkulturą, stanowiące jednocześnie przedstawienie o szerokim potencjale interpretacyjnym.

Zdaniem Kseni Olkusz, zombie stanowią alegorię lęków wiążących się z wieloaspektowym kryzysem współczesnych społeczeństw, wyrażają zatem najistotniejsze niepokoje społeczne. Rola zombie sprowadza się więc do wskazywania dysfunkcyjności istniejącego porządku, stając się tym samym

[pijnych%20z%20perspektywy%20filozoficznoliterackiej.pdf?sequence=1&isAllowed=y](#) [dostęp: 24.06.2021].

9 N. Lemann, *Historie alternatywne*, dz. cyt., s. 449.

10 L. Nijakowski, *Świat po apokalipsie. Społeczeństwo w świetle postapokaliptycznych tekstów kultury popularnej*, Warszawa 2019, s. 67–70.

11 Tamże, s. 83–87.

formą *neo-danse macabre*<sup>12</sup>. Narracje o zombie stają się według badaczki formą sygnalizowania kryzysu odnoszącego się do konstruktów władzy i metod funkcjonowania struktur państwowych oraz poczucia lekceważenia obywateli przez władzę. Wpisują się także w dyskurs antykorporacjonistyczny oraz włączają w swoją strukturę problematykę etyczną<sup>13</sup>.

Wskazania badaczki okazują się trafne w odniesieniu do powieści Dehnela, w której przedstawione zjawisko odczytać można jako przykład uniwersalnego zagrożenia. Zombie w *Ale z naszymi umarłymi* to przede wszystkim alegoria polityczna<sup>14</sup>, akcentująca (podobny do ukazanego w tekście Rotha) problem narastania nastrojów radykalnych. Widoczny jest zatem alegoryczny potencjał utworów ściśle związany z wybraną przez autorów formą gatunkową.

Potencjał epidemii jako paraboli stawia także pytania o normatywność i jej rozumienie w zmiennej rzeczywistości. Należy zaznaczyć, że czytelnik każdego z tekstów obserwuje zmienne realia z perspektywy niewielkiej grupy bohaterów: mieszkańców kamienicy przy krakowskim Rynku Podgórskim oraz rodziny Rothów z niewielkiego Newark. Skoncentrowanie narracji na ich światopoglądzie podkreśla irracjonalność zachowań „chorych”, a jednocześnie stawia postacie w sytuacji wykluczenia. Granice moralności wydają się bowiem niezwykle płynne, a bohaterom towarzyszy poczucie, że świat, który znali, przeminął na zawsze. Zastosowanie perspektywy grup wykluczonych podkreśla gruntowność przemian powodujących fizyczne zagrożenie dla bohaterów, pozwalając jednocześnie skoncentrować się na psychologicznych konsekwencjach epidemii.

### **Model przebiegu epidemii**

Zachodzące w trakcie rozwoju epidemii przemiany można podzielić na kilka znaczących etapów, wyróżnionych na podstawie reakcji społeczeństwa na nową sytuację i liczby osób zarażonych. Fazy te są szczególnie zauważalne w powieści Dehnela, która stanowi podstawę do skonstruowania wzorca przebiegu epidemii. Model ten posłuży mi następnie do konfrontacji z charakterystyką przemian społecznych w tekście Rotha.

### **Od fascynacji do przerażenia**

Początkowo tajemnicze zjawiska w podkrakowskich Cikowicach nie wzbudzały w bohaterach *Ale z naszymi umarłymi* istotnych podejrzeń co do natury zja-

12 K. Olkusz, *Narracje zombiecentryczne. Literatura, kultura, antropologia*, Kraków 2019, s. 70; 189–190.

13 Tamże, s. 189–210.

14 Por. K. Świrek, *Żywy trup jako alegoria polityczna*, „Przegląd Humanistyczny” 2015, nr 3, s. 67–76.

wiska, choć rozbite groby muszą powodować niepokój. Reakcją na pierwszy kontakt z osobą o znanym z popkultury wyglądzie zombie jest nie tylko paniczny strach, ale i ogólne zainteresowanie zjawiskiem. Pierwsze próby podejmowania działań opierają się na autorytecie lekarzy, dążących do naukowego opisu fenomenu zmartwychwstania. Środki bezpieczeństwa okazują się jednak niepotrzebne w obliczu niegroźnych zachowań zombie, a początkowy strach zmienia się w fascynację nową chorobą. W przestrzeni publicznej pojawiają się nawet grupy „łoczersów”, znajdujących rozrywkę w obserwacji zombie, a ruch turystyczny zaczyna prosperować.

Pierwszy etap rozwoju epidemii opisują zatem lęk i fascynacja. Choć żywe trupy wydają się niegroźne, to jednak sama nienaturalność ich stanu budzi w bohaterach nieprzyjemne uczucia przemieszane z zainteresowaniem.

[...] Owszem, wyglądały jak z wszystkich filmów o zombich, ale niewiele ponadto: nie rzucały się na ludzi, nikogo nie atakowały ani ugryzieniem nie zmieniały w kolejnych zombich. [...] Nie odpowiadały na pytania, nie rozpoznawały bliskich, nie reagowały na żadne niemal bodźce [A 79].

Ze względu na brak aktywności zombie, czujność zdrowych ludzi zostaje osłabiona, więc gdy żywych trupów przybywa, mieszkańcy zdają się ich nie zauważać. Druga faza rozwoju epidemii polega zatem na próbie normalizacji sytuacji, szczególnie na poziomie jednostkowym, gdyż nieustanne mierzenie się z odczuciem lęku jest niemożliwe. Stała obecność zmartwychwstałych w debacie publicznej jest jednak przytłaczająca, a bohaterowie, na przykład Tomek, mierzą się ze stanami lękowymi.

Okres marazmu kończy się wraz z pierwszymi atakami zombie oraz wymarzeniem ich oddziałości za granicę:

Któregoś czwartku, koło południa czasu berlińskiego, będącego również czasem warszawskim – wkrótce jedynym – telewizje z krajów ościennych, a zaraz potem z dalszych, poinformowały na paskach żółtych i czerwonych o „polskiej inwazji”. Na ujęciach, często niepełnych, nerwowych, kręconych z ręki, widać było, że zombi, dotychczas tak powolne, w zetknięciu z granicą państwową zdawały się zyskiwać nie wiadomo skąd przemożną energię [A 182].

W cytowanym fragmencie podkreślona została niespodziewana zmiana sytuacji. Bezwolne i nieszkodliwe dotychczas zombie nie tylko sformowały oddziałości bojowe, ale i wyruszyły na podbój zagranicy. Warto zwrócić także uwagę na gwałtowność tragedii – czas warszawski wkrótce ma się stać jedynym czasem; zastosowana antycypacja pozwala podkreślić nieuchronność klęski zaatakowanych. Niedługo po pierwszych atakach zombie na państwa ościenne dochodzi do załamania rynku krajowego, w sklepach brakuje towarów pierwszej

potrzeby, a bohaterów nęka permanentne poczucie zagrożenia. Dramatyczny charakter sytuacji podkreśla najważniejszą właściwość ostatniego etapu epidemii – niemożność powrotu do stanu początkowego.

W wyniku braku podjęcia działań na drugim etapie, chorych jest stanowczo zbyt wielu, by można było rozwiązać problem. Gdy o jakiegokolwiek normalności nie może już być mowy, bohaterowie zmuszeni są do ucieczki w celu ratowania życia. Agresywne zombie brutalnie zabijają, a krajobraz polskich miast i wsi zaczyna przypominać rzeczywistość postapokaliptyczną.

### Izolacjonizm jako epidemia

Epidemia zombizmu w *Ale z naszymi umarłymi* przebiega zatem w trzech głównych fazach: od początkowej fascynacji przemieszanej z lękiem, przez próby normalizacji sytuacji, aż do pojawienia się permanentnego zagrożenia. W powieści Rotha nie pojawia się żadna fizyczna choroba, a jednak historia, w której władzę w USA u początku II wojny światowej zdobywa sympatyzujący z nazistami Charles Lindbergh, zaskakująco przypomina wyżej zrelacjonowany triumf zombie.

Lindbergh pojawia się jako przybysz z zewnątrz i dynamicznie zdobywa politycznych zwolenników, doprowadzając do antagonizacji dużej części społeczeństwa względem byłego prezydenta Roosevelta. Obawiając się skutków izolacjonizmu oraz działań antysemitkich, Żydzi z Newark szybko identyfikują nową sytuację jako niebezpieczną:

Po nieprzespanej nocy nasi wstrząśnięci rodzice snuli jak najczarniejsze myśli i głośno dawali im wyraz w naszej obecności, zanim w końcu jęli z wolna wycofywać się do domów (gdzie radia grały wciąż na cały regulator) [...] [S 31].

Uwagę narratora zwraca przede wszystkim nienaturalność zachowania rodziców i fakt, że odbiega ono od dotychczasowych wzorców. Z perspektywy dziecka taka zmiana oznacza zakwestionowanie poczucia bezpieczeństwa i podkreśla zasadność uczucia lęku<sup>15</sup>. Widoczny jest również element fascynacji zjawiskiem – nastoletni Sandy nie potrafi rozstać się z rysunkami przedstawiającymi obecnego prezydenta, pomimo jasnego stanowiska rodziców na jego temat. Lindbergh, jako przystojny i wysportowany mężczyzna o niezwykłych osiągnięciach w dziedzinie lotnictwa, jest naturalnym kandydatem na idola, deklasując w tym zakresie ustępującego prezydenta Roosevelta.

<sup>15</sup> Por. N. Lemann, *Historie alternatywne*, dz. cyt., s. 447. Zdaniem badaczki lęk stanowi centralną kategorię powieści, wokół której zorganizowana została narracja. Co szczególnie istotne, ów lęk utrzymuje się w świadomości narratora długo po ustaniu zagrożenia i powrocie fabuły do aktualnej linii historii.

Charyzmatyczna postać Lindbergha jest jednak atrakcyjna nie tylko dla Sandy'ego – większa część społeczeństwa odczuwa ogromną sympatię do nowego prezydenta. W gwałtownym tempie zdobywa on licznych sprzymierzeńców, co przypomina rozprzestrzenianie się choroby. Związane z tym niebezpieczeństwo jest bagatelizowane, a społeczeństwo ulega wyraźnemu podziałowi na zwolenników i przeciwników nowej władzy, przy czym grupa druga od początku stanowi dyskryminowaną mniejszość.

Pierwszy etap epidemii kończy przyłączenie się rabina Bengelsdorfa do zwolenników Lindbergha, co podkreśla irracjonalność zachowań osób „chorych”. Choć ze względu na antysemityczne przekonania Lindbergha nowa sytuacja jest dla Żydów z Newark szokiem, to jednak, po początkowym przerażeniu, podejmują próbę powrotu do normalnego życia, a rodzina Rothów wyjeżdża na długo planowane wakacje w Waszyngtonie.

Fazę normalizacji przełamuje pojawienie się „zarażonego” w bezpośredniej bliskości. Fascynacja Lindberghiem nie opuszcza Sandy'ego, negatywnie odbijając się na rodzinie Rothów, w której uwidacznia się polaryzacja obejmująca całe społeczeństwo. Na ostatnim, najtragiczniejszym etapie owej epidemii, pojawia się fizyczne zagrożenie dla wszystkich Żydów:

Napastnicy płądrowali żydowskie sklepy, tłukli szyby, bili Żydów przyłapanych na ulicy, podpalali nasączone naftą krzyże na trawnikach eleganckich rezydencji przy Chicago Boulevard, ale także przed skromnymi dwurodzinnymi domkami na Webb i Tuxedo, zamieszkanymi przez malarzy pokojowych, hydraulików, rzeźników, piekarzy, handlarzy starzyzną i sklepikarzy, a nawet na ciasnych podwórkach żydowskiej biedoty z Pingry i Euclid [S 383].

W Newark lat czterdziestych zaczynają się zatem znane z nazistowskich Niemiec działania, w wyniku których Żydzi stają się wykluczoną mniejszością. Tak jak w tekście Dehnela, dotychczasowe ignorowanie niebezpieczeństwa sprawia, że jest już zbyt późno na działania. Zaczynają się przesiedlenia, a do USA przyjeżdża Joachim von Ribbentrop. Pomimo nowej nadziei, jaką jest start Waltera Winchella w wyborach, ideologia przybiera na sile, a rodzina zmuszona jest, podobnie jak bohaterowie *Ale z naszymi umarłymi*, organizować bezpieczne schronienie na własną rękę.

### **Wymiar paraboliczny**

Sytuacja zagrożenia rozprzestrzenianiem się wirusa dotyczy zarówno ogółu społeczeństwa, jak i składających się na nie jednostek, w znaczący sposób wpływając na ich kondycję psychiczną czy kształtowanie relacji. Jak się wydaje, epidemia może więc stanowić parabolę dowolnego zagrożenia o całościowym wpływie na zbiorowość i służyć do analiz reakcji na chaos wywołany niestabilną sytuacją.



## Manipulacja i strach

*Spisek przeciwko Ameryce* ukazuje alternatywną wizję historii Stanów Zjednoczonych, w ramach której państwo to nie angażuje się w walki II wojny światowej. Strach przed wojną jest z tego powodu wykorzystywany jako środek manipulacji:

– Moją intencją jako kandydata na prezydenta [...] jest ocalenie amerykańskiej demokracji poprzez powstrzymanie Ameryki przed włączeniem się w kolejną wojnę światową. Stoicie przed prostym wyborem. Nie między Charlesem A. Lindberghiem a Franklinem Delano Rooseveltem, lecz między Lindberghiem a wojną [S 49].

Należy zwrócić uwagę na dostrzegalne w cytowanym fragmencie uproszczenie alternatywy. Amerykanie powinni zagłosować na młodego Lindbergha, by uniknąć wojny i uratować demokrację. Nic więc dziwnego, że „zarażonych” ideologią Lindbergha, owładniętych siłą przekazu i zachowujących się podobnie jak bezrozumne zombie z powieści Dehnela, jest stopniowo coraz więcej. Sytuacja w kraju pozornie zmienia się na lepsze, a społeczeństwo ignoruje nazistowskie sympatie nowego prezydenta<sup>16</sup>.

Ideologia w oczywisty sposób wykluczająca Żydów przejawia się początkowo głównie w zachowaniach językowych zwykłych Amerykanów. Podczas waszyngtońskich wakacji Rothowie spotykają się z prześladowaniem ze względu na swoje żydowskie pochodzenie, a ojciec za wyrażanie swoich przekonań nazwany zostaje „pyskatym żydziskiem” [S 100]. Przerażenie rodziny głównych bohaterów wyraźnie kontrastuje z entuzjastycznym przyjmowaniem nowej władzy przez resztę społeczeństwa, zadowoloną z sytuacji politycznej. Społeczność żydowska staje się kozłem ofiarnym podkreślającym słuszność działań Lindbergha i umacniającym jego pozycję jako władcy logosu<sup>17</sup>. Manipulacja językowa obejmuje również eufemistyczne określenia na działania skierowane przeciwko Żydom, jak termin „osadnictwo”, stosowany zamiast „przesiedleń”.

Wielopoziomowa manipulacja dostrzegalna jest także w *Ale z naszymi umarłymi*. Opisując reakcje na pierwsze przypadki epidemii zombizmu, narrator powieści Dehnela napomyka o ekspercie ubranym w kitel podczas występu w telewizji, co ma zwiększyć jego wiarygodność. Później elementem manifestacji nowej sytuacji Polski stają się stroje nawiązujące do epoki ba-

16 Charles Lindbergh zajmował się sporządzaniem raportów o rozwoju nazistowskiego przemysłu lotniczego, był także widzem olimpiady w Berlinie, w listach do przyjaciół wyrażał swoje uznanie dla dokonań Hitlera. W 1938 roku został mu ponadto przyznany Krzyż Zasługi Orła Niemieckiego, przeznaczony dla obcokrajowców szczególnie sprzyjających Trzeciej Rzeszy. Por. P. Roth, dz. cyt., s. 533.

17 Por. K. Maj, dz. cyt., s. 167.

roku, a w przestrzeni publicznej pojawiają się mapy obrazujące zagraniczną ekspansję żywych trupów. Wszystkie te zachowania stają się realizacją narodowej dumy i wyrazem radości ze względu na możliwość zmiany historycznej sytuacji Polski. Wyraźne przekształcenia zachodzą również w procesie komunikacji – zombie szybko stają się „zmartwychwstałymi” czy też „antenatami”, a jednego z bohaterów, Kubę, nęka sen o stopniowo psującym się języku<sup>18</sup>.

### Zarażanie i radykalizacja

W *Ale z naszymi umarłymi* bez trudu można dostrzec także postępującą radykalizację społeczeństwa, stanowiącą efekt działań manipulacyjnych. Już pierwsze przypadki pojawienia się zombie prowadzą do odczuwania dumy z wyjątkowości zaistnienia tego fenomenu wyłącznie na terenie Polski. Zombie reagują też na symbole wspólnotowe, jak dźwięki polskiego hymnu czy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej:

[...] na widok podtykanego im obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej zombi kękały, żegnały się nieskładnie i próbowały mruzczyć, co podekscytowany kamerzysta, reporter i dźwiękowiec w jednym kwitował ekstatycznymi krzykami, że oto „wiara naszych przodków ożywia te na wpół martwe ciała, tak jak ożywiła ojczyznę powstałą z martwych po nocy rozbiorów” [A 80].

Już na tym etapie dostrzec można więc powiązanie wartości narodowych i religijnych w figurze zombie, których zachowania odniesione zostają wprost do martyrologii narodowej. Fenomen zmartwychwstania skutkuje także ukształtowaniem się nowej religijności – krakowski kościół Powrotowców zrzesza wszystkich spodziewających się bliskiego końca czasów. Uwidaczniają się także podziały społeczne, a radosna reakcja znacznej części Polaków kontrastuje ze sceptycznym stosunkiem głównych bohaterów.

Na uwagę zasługuje także wykorzystywana przez Powrotowców, a wkrótce i przez ogół społeczeństwa symbolika odwołująca się do zwyczajów sarmackich, czasów historycznej świetności Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Kształtujący się nacjonalizm umacnia dodatkowo konstrukt Polaka-katolika<sup>19</sup> i dążenie do ujednolicenia społeczeństwa polskiego pod względem religijnym. Kiedy okazuje się, że zombie ugryzieniem mogą przemieniać obcokrajowców w podobnych sobie „Polaków”, ich obecność stwarza szansę pomszczenia dawnych klęsk.

18 Por. L. Romaniszyn-Ziomek, *Zapach upióra – Ale z naszymi umarłymi Jacka Dehnela*, „Świat i Słowo” 2020, nr 35,, s.133. Autorka zwraca uwagę na fakt, że to właśnie niezdolność zombie do komunikacji infekuje społeczeństwo, gdyż zamiast porozumiewania się – pojawia się wyłącznie propagandowa nowomowa.

19 Por. D. Piechota, *Zombie nad Wisłą. Na marginesie powieści Igora Ostachowicza i Jacka Dehnela*, „Rozprawy i Konteksty” 2020, nr 10 (15), s. 464–482.

Tytuł zaczerpnięty z eseju Marii Janion<sup>20</sup> zostaje potraktowany wyjątkowo dosłownie – dawno umarli Polacy podejmują misję spolszczenia całego świata w groteskowej realizacji mesjanistycznych dążeń<sup>21</sup>. Zombie opuszczają granice Polski i z nieznaną wcześniej siłą rozpoczynają atak mający na celu przemienienie wszystkich obcokrajowców w podobne sobie monstra. Choć wiąże się to z tragiczną śmiercią milionów ludzi, staje się kolejnym powodem do odczuwania wyjątkowości własnego narodu opartej na uproszczonych wzorcach romantycznych. Zdrowi jeszcze Polacy także zaczynają zachowywać się jak zombie, postępując całkowicie bezkrytycznie i uznając rozwój nowej epidemii polskości za podstawowy cel, lekceważąc grożące im niebezpieczeństwo.

Analizując powyższe przykłady można zauważyć, że przypominająca chorobę ideologia ma ogromny wpływ na społeczeństwo. Mający zapewnić bezpieczeństwo izolacjonizm sprawia, że prześladowania Żydów są ignorowane, a nawet wspierane w niejasny sposób; możliwość odkupienia historycznych porażek staje się celem samym w sobie, nawet jeśli prowadzi do wykluczenia jednostek okazujących „niedostateczną euforię” [A194]. Pojawienie się zombie staje się w powieści Dehnela okazją do rozwoju kariery, powoduje zmianę szkolnych programów nauczania na bardziej „narodowe”. Podobne elementy zmian widoczne są w *Spisku przeciwko Ameryce*: wystarczy przywołać błyskawiczną karierę rabina Bengelsdorfa czy zaangażowanie Sandy’ego w działalność „Zwykłych Ludzi”, organizacji przygotowującej masowe przesiedlenia.

### Postapokaliptyczna przemiana

Jak zostało wskazane, elementy rzeczywistości postapokaliptycznej dostrzegalne są zarówno w *Ale z naszymi umarłymi*, jak i w *Spisku przeciwko Ameryce*. Drogi wyjazdowe z miasta wypełnione uciekinierami, pozostałości po krwawych starciach z zombie, gromadzenie zapasów – to obraz świata, jaki przemierzają bohaterowie powieści Dehnela. Inny jest krajobraz apokalipsy w tekście Rotha, jednak również tutaj pojawiają się elementy przemocy i ogólnego chaosu, który w znaczący sposób wpływa na funkcjonowanie bohaterów.

Antropologiczna przemiana obejmuje skutki psychologiczne typowe dla długotrwałego przebywania w sytuacji zagrożenia. Początkowo jest to między innymi niezdolność do działania, czego przykładem jest Tomek z *Ale z naszymi umarłymi*, zupełnie nieradzący sobie z przytłaczającym lękiem:

Dni mijały, on budził się i zasypiał. Niby rozmawiał z Kubą, z Elżunią, odpowiadał na pytania, wykonywał jakieś proste czynności, ale wszystko to działo się niejako

<sup>20</sup> Por. M. Janion, dz. cyt.

<sup>21</sup> L. Romaniszyn-Ziomek, dz. cyt., s. 131.

poza nim. Przenosił się z pozycji poziomej do pionowej czy na wpół pionowej, w jakimś fotelu, na krzesło, czy po prostu w kącie [A 174].

W przytoczonym opisie widoczna jest bezsilność bohatera i niezdolność do konfrontacji z problemem, co prowadzi do pogłębiającej się apatii. Na kolejnych etapach epidemii bohaterowie z konieczności uczą się jednak funkcjonować w przerażającym świecie. Mimo to widoczna jest także nostalgia za utraconą egzystencją, do której nie ma już powrotu, najbardziej dotkliwa dla nastoletniej Kamili, zmuszonej do pogodzenia się z przedwczesnym zakończeniem życia.

Podobny marazm można zauważyć także w zachowaniach głównego bohatera *Spisku przeciwko Ameryce*, Philipa, niezwykle zagubionego w gwałtownie zmieniającym się świecie. Perspektywa dziecka zastosowana w powieści pozwala skoncentrować się na przemianie emocjonalnej: Philip nie radzi sobie z brakiem wsparcia ze strony rodziców i oddaleniem się brata, więc w ramach kompensacji zaczyna wraz z kolegą śledzić chrześcijan. Ponadto nękają go nocne koszmary, uczucie lęku skutkuje fizyczną chorobą, a on sam zyskuje niezwykle w jego wieku świadomość zachodzących zmian:

Jeszcze nigdy nie musiałem dorastać w takim tempie.  
Jeszcze nigdy – wielki refren roku tysiąc dziewięćset czterdziestego drugiego. [...] Sześć dni przeleżałem w łóżku z wysoką gorączką, tak osłabiony i bez życia, że lekarz rodzinny codziennie przychodził sprawdzać postępy mojej choroby – tej dość powszechnej dziecięcej choroby, zwanej dlaczego-już-nie-może-być-tak-jak-kiedyś [S 250].

Bohater zauważa podstawową prawdę dotyczącą nowej sytuacji – nie ma powrotu do stanu początkowego, co wiąże się z jego dorastaniem, ale i zachodzącymi wokół zjawiskami. Przemiana rzeczywistości jest gruntowna i zaskakująca, co szczególnie odbija się na pozbawionym poczucia bezpieczeństwa dziecku. Znamienna jest także próba ucieczki Philipa z domu, w ramach której chłopiec pragnie opuścić głęboko zachwianą rzeczywistość rodzinnego życia. Pozostanie w chrześcijańskim sierocińcu pod opieką zakonnic wydaje się z jego perspektywy łatwiejsze od egzystencji w środowisku prześladowanych Żydów.

Przemiana antropologiczna ściśle łączy się z epistemologiczną, bohaterowie obu utworów muszą się bowiem zmienić, by móc funkcjonować w nowej rzeczywistości. W świecie postapokalipsy tworzy się jednak grupa wykluczonych, nie poddająca się uniformizacji na wzór reszty społeczeństwa. Niechęć do ideologii skutkuje napiętnowaniem, obejmującym zarówno Żydów pod władzą Lindbergha, jak i uciekających przed hordami narodowych zombie bohaterów powieści Dehnela. Dostrzec można także odwrócenie kryteriów normalności – to właśnie bohaterowie niezarażeni wirusem ideologii zostają odrzuceni przez społeczeństwo.

## Znaczenie epidemii

Tragiczne konsekwencje rozwoju ideologii zauważalne w omawianych tekstach można potraktować w sposób uniwersalny. W obu wypadkach czytelnik obserwuje postępującą radykalizację zachowań ludności pod wpływem pojawienia się nieobecnego dotychczas czynnika – zombie oraz prezydentury Lindbergha – stanowiącego analogię do wirusa wywołującego stan epidemii.

Radykalizacja prowadzi do głębokiej polaryzacji społeczeństwa, co widoczne jest szczególnie na poziomie podstawowych relacji. W *Ale z naszymi umarłymi* rozpada się rodzina Koszaków, w której oboje rodziców przyłącza się do wyznawców nowej sekty, porzucając nastoletnią córkę Kamilę. Trudności nie omijają także bohaterów utworu Rotha, owocując niełatwą relacją z angażującym się w przemiany kraju Sandym.

Uniwersalnej wymowy nadaje także końcowy, tragiczny etap ideologicznej epidemii. Armie zombie w *Ale z naszymi umarłymi* po zajęciu całego świata zwracają się bowiem przeciwko Polakom w kraju, dopuszczając się brutalnych mordów lub przemieniając żywych w podobne sobie monstra. Narodowa dumą nie pozwoliła zapobiegać ich działaniom, staje się więc przekleństwem, gdy jest już za późno. Wkrótce cała Polska jest już opanowana przez zombie, a garstka ocalałych bohaterów decyduje się na samobójstwo, będące jedyną opcją w obliczu ataku. Miejsce ostatecznej klęski bohaterów – Jasna Góra – symbolicznie podkreśla brak granic ideologii radykalnej, gotowej obrócić się przeciw własnym świętościom.

W powieści Rotha widoczne jest natomiast płynne przejście od szkodliwych zachowań językowych i deklaracji do działania. Pogromy Żydów nie są bowiem inspirowane odgórnie – inicjują je niewielkie grupy patriotów zaangażowanych w walkę o dobro narodu. Podobnie jak w utworze Dehnela, nasilenie zachowań związanych z przemianami ideologicznymi prowadzi do chaosu i izolacji osób niezarażonych tymi przekonaniami.

Alegoryczny model rozwoju epidemii zdaje się jednak mieć także znacznie bardziej konkretne punkty odniesienia<sup>22</sup>, interpretowane w odniesieniu do sytuacji polityczno-społecznej krajów w momencie powstania dzieł. Pojawienie się zombie w Polsce przywodzi na myśl rozwój ruchów narodowych<sup>23</sup>: członkowie tych organizacji również skupiają się wokół strywializowanych symboli historycznych, a dyskurs dumy narodowej obecny jest w debacie publicznej. Zgodnie z interpretacją Lidii Romaniszyn-Ziomek, ukazanie polskich dążeń

22 Wskazuję tutaj na obecność interpretacji utworów w kluczu odnoszącym się do rzeczywistości, jednocześnie uznając je wyłącznie za jedną z możliwości. Odczytania uniwersalne wydają się o wiele atrakcyjniejsze, szczególnie w relacji z problematyką zagrożenia epidemicznego.

23 D. Piechota, dz. cyt., s. 474–479.

narodowych w formie apokalipsy zombie podkreśla natomiast martwość polskiego „organizmu narodowego” opierającego się wyłącznie na relikwiach i niewiele znaczących pamiątkach<sup>24</sup>.

Także dzieło Rotha odnoszone jest wprost do sytuacji Stanów Zjednoczonych, w których społeczeństwie po atakach terrorystycznych z 2001 roku, wraz z pojawieniem się idei powrotu do izolacji państwa od reszty świata, zaczęły zachodzić gwałtowne przemiany<sup>25</sup>. Ukazując niebezpieczeństwa takiego myślenia, autor powieści zwraca uwagę czytelnika na konieczność międzynarodowej współpracy oraz dążenia do politycznego pluralizmu<sup>26</sup>. Zarówno *Spisek przeciwko Ameryce*, jak i *Ale z naszymi umarłymi* można zatem odczytać jako przestrożę przed rozwojem radykalizmu – początkowo niegroźny wirus ideologii doprowadza do eksterminacji jednostek niepoddających się uniformizacji.

### Podsumowanie

Rozwój radykalizmów opiera się na językowej manipulacji, doprowadzającej w rezultacie do zachowań przemocowych skierowanych – niczym w dystopii – przeciwko grupom niechętnym podporządkowaniu się. Reakcje społeczeństwa przechodzą od fascynacji do fanatyzmu, by w rezultacie zwrócić się przeciw członkom wspólnoty i ich świętościom.

Najistotniejszy wydaje się jednak aspekt nieodwracalności wydarzeń związanych z epidemią. Bohaterowie powieści Dehnela wybierają rozwiązanie ostateczne, decydując się na samobójczą śmierć, gdy nie mogą już dłużej bronić się przed atakami zombie o niezwyklej, nieznaney dotąd sile i świadomości:

Teraz, kiedy cała horda rozbłysła, widać było nie tylko fasady budynków i podświetlone od dołu korony drzew, ale i to, że przez ostatnie miesiące zombi się zmieniły. Szły, dzierżąc pochodnie, pod jakimiś insygniami [...]. Tomek, przejąwszy z powrotem lornetkę, zauważył też klatkę, w której byli żywi ludzie, może niesieni jako niewolnicy, może jako prowiant na później [...] [A 311].

Zachodzące w społeczeństwie zmiany obserwowane przez pryzmat światopoglądu mniejszości nabierają więc charakteru definitywnego, co podkreślają także słowa narratora tekstu Rotha:

<sup>24</sup> L. Romaniszyn-Ziomek, dz. cyt., s. 131.

<sup>25</sup> Por. N. Lemann, *Historie alternatywne*, dz. cyt., s. 445–446. Autorka zaznacza, że sam Philip Roth zdecydowanie zaprzeczył możliwości formułowania takich interpretacji.

<sup>26</sup> Por. S. Kellman, *It Is Happening Here. The Plot Against America and the Political Moment*, „Philip Roth Studies” 2008, no. 4/2, s. 113–123; *The Plot Against America and History Post-9/11*, „Philip Roth Studies” 2009, no. 5/1, s. 61–73.

Aż nagle przyszedł koniec. Koniec koszmaru, Lindbergh zniknął i nic nam już nie groziło, chociaż ja nigdy nie odzyskałem niezmaconego poczucia bezpieczeństwa z wczesnych lat dziecińczych, gdy chroniła mnie wielka republika i nadopieczni rodzice [S 434].

Po epidemii nic już nie może więc być takie jak dawniej, a życie wygląda zupełnie inaczej. W konfrontacji z głębokimi przemianami nie ma miejsca na bez troskie dzieciństwo czy nastoletni bunt, nie można dłużej czuć się bezpiecznie. Tragizm ostatnich rozdziałów obu powieści skłania do stawiania licznych pytań, między innymi o możliwość powrotu do normalności po doświadczeniach granicznych, ale i o zagrożenia wynikające z nadmiernej unifikacji społeczeństwa pod szyldem idei pozornie nieszkodliwych i promowanych dla powszechnego dobra.

Kolejne fazy epidemii (w jej alegorycznym ujęciu) skutkują przemianami całego społeczeństwa, które ulega stopniowej radykalizacji. Unifikacja społeczności kontrastuje znacząco z sytuacją grup wykluczonych w wyniku umacniania się nowego systemu oraz zaburzenia dotychczasowych praw i wartości. Na końcowym etapie przemian rzeczywistość rządzi się zupełnie innymi prawami niż przed pojawieniem się wirusa.

Sytuacja epidemiczna stanowi dzięki temu interesujący model dla analiz przemian polityczno-społecznych, głównie ze względu na gwałtowność zachodzących zmian o początkowo niewinnym przebiegu. Tragiczna sytuacja bohaterów w końcowych fazach opisanych wydarzeń jest efektem początkowego lekceważenia zagrożenia, a zasygnalizowane problemy nabierają charakteru uniwersalnego. Radykalne przekonania, niczym wirus, szybko opanowują całe społeczeństwo, nie pozostawiając przestrzeni na jakąkolwiek odmienność. Zachowanie zdrowia w warunkach powszechnej choroby okazuje się niemal niemożliwe.

## BIBLIOGRAFIA

### Literatura podmiotu:

Dehnel J., *Ale z naszymi umarłymi*, Kraków 2019.

Roth P., *Spisek przeciwko Ameryce*, przeł. J. Kozak, Kraków 2016.

### Literatura przedmiotu:

*Historie alternatywne i kontrfaktyczne. Wizje, narracje, metodologia*, red. E. Sol-ska, P. Witek, M. Woźniak, Lublin 2017.

Janion M., *Do Europy tak, ale razem z naszymi umarłymi*, Warszawa 2000.

- Kellman S., *It Is Happening Here. The Plot Against America and the Political Moment*, „Philip Roth Studies” 2008, no. 4/2, s. 113–123, <https://www.jstor.org/stable/10.5703/philrothstud.4.2.113?seq=1>, [dostęp: 24.06.2021].
- Lemann N., Hasło: *Historia alternatywna*, [w:] *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda, Warszawa 2012, s. 380–388.
- Lemann N., *Historie alternatywne i steampunk w literaturze*, Łódź 2019.
- Maj K., *Eutopie i dystopie. Typologia narracji utopijnych z perspektywy filozoficzno-literackiej*, „Ruch Literacki” 2014, z. 2 (323), s. 153–174, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/6578/Eutopie%20i%20dystopie.%20Typologia%20narracji%20utopijnych%20z%20perspektywy%20filozoficzno-literackiej.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 24.06.2021].
- Morley C., *Memories of the Lindbergh Administration. Plotting, Genre, and the Splitting of the Self in The Plot Against America*, „Philip Roth Studies” 2008, no. 4/2, s. 137–152, <https://www.jstor.org/stable/10.5703/philrothstud.4.2.137?seq=1>, [dostęp: 24.06.2021].
- Nijkowski L., *Świat po apokalipsie. Społeczeństwo w świetle postapokaliptycznych tekstów kultury popularnej*, Warszawa 2019.
- Olkusz K., *Narracje zombiecentryczne. Literatura, teoria, antropologia*, Kraków 2019.
- Piechota D., *Zombie nad Wisłą. Na marginesie powieści Igora Ostachowicza i Jacka Dehnela*, „Rozprawy i Konteksty” 2020, nr 10 (15), s. 464–482.
- Romaniszyn-Ziomek L., *Zapach upióra – Ale z naszymi umarłymi Jacka Dehnela*, „Świat i Słowo” 2020, nr 35, s. 127–135.
- Shiffman D., *The Plot Against America and History Post-9/11*, „Philip Roth Studies” 2009, nr 5/1, s. 61–73, <https://www.jstor.org/stable/10.5703/philrothstud.5.1.61?seq=1>, [dostęp: 24.06.2021].
- Świrek K., *Żywy trup jako alegoria polityczna*, „Przegląd Humanistyczny” 2015, nr 3, s. 67–76.
- Zombie w kulturze*, red. K. Olkusz, Kraków 2016, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/8971/Zombie%20w%20kulturze.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 24.06.2021].



## ABSTRAKT

Powieści Jacka Dehnela i Philipa Rotha ukazują rozwój radykalnych światopoglądów. Celem referatu jest wskazanie, że epidemia, także jako zjawisko społeczne, stanowi adekwatny model dla analiz ekspansji ideologii. *Ale z naszymi umarłymi* ukazuje dosłowną epidemię – apokalipsę zombie. Wymiar metaforyczny odnosi się do nacjonalizmu opartego na martyrologii przywoływanej przez zaczerpnięty z tekstu Marii Janion tytuł. *W Spisku przeciwko Ameryce* brak dosłownej choroby, jednak obserwując rozwój narodowego izolacjonizmu w kontrfaktycznej historii USA, zauważyć można liczne analogie między modelami. Epidemię i radykalizm łączy podobny słownik i etapy zmian: od pierwszych przypadków, wywołujących lęk i fascynację, aż do sytuacji stałego poczucia zagrożenia. Istotny punkt odniesienia stanowi prezentowana w utworach perspektywa grup wykluczonych, a także zestawienie, odpowiednio, z badaniami na temat motywów popkulturowych i historii alternatywnej jako paraboli w świetle problemu choroby i izolacji.

**SŁOWA KLUCZOWE:** parabola, radykalizm, epidemia, perspektywa wykluczonych, popkultura, historia alternatywna

## BIOGRAM

**GABRIELA MYNARSKA** – absolwentka studiów I stopnia na polonistyce-komparatystyce w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim; obecnie studentka studiów II stopnia. Zainteresowania naukowe: literatura XX i XXI w. w ujęciu komparatystycznym, perspektywa antropologiczna, migracje, współczesne kino niezależne